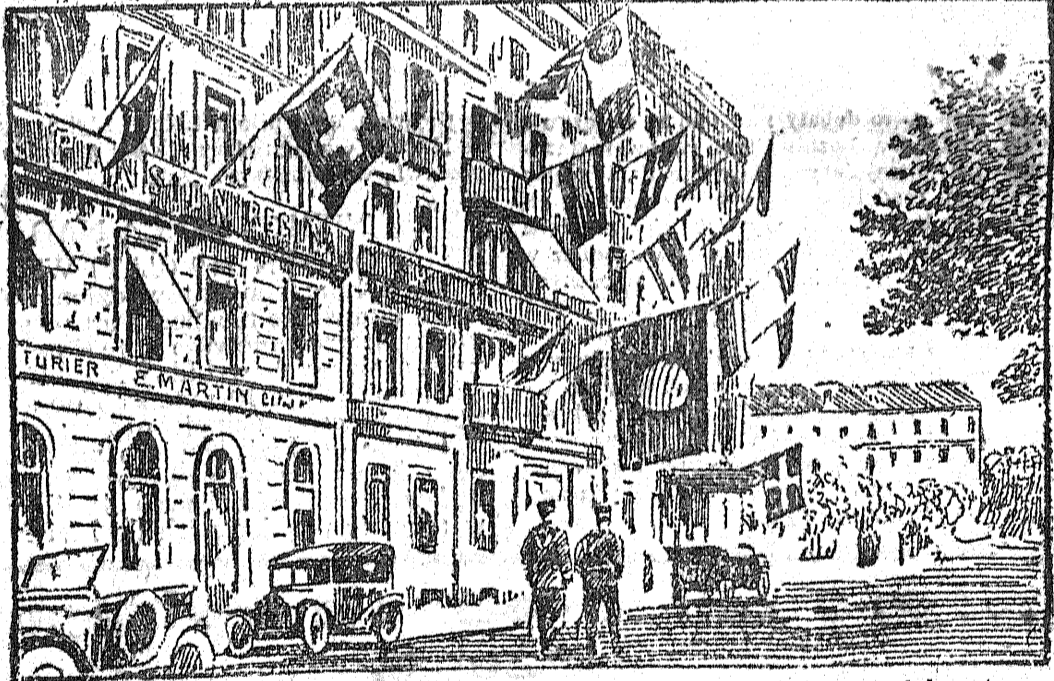


# ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Czwartek, dnia 25 września 1924 r.

## Posiedzenie Ligi Narodów w Genewie.



Obecna sesja Ligi Narodów omawia szereg pierwszorzędných kwestyj, to też budzi wielkie zainteresowanie. W Genewie roi się od polityków, dziennikarzy i ciekawych. Pałac Ligi Narodów stale przepelniony. Na ilustracji naszej podajemy podobizny kilku ważnych uczestników konferencji. Z lewej strony oznaczony Nr. 2, wygląda Leon Bourgeois, wiceprezydent Ligi, dalej (1) prez. min. franc. Herriot, obok (w pierwszym rzędzie) franc. min. oświaty Francois Al-

bert, prezydent Ligi Motta, szef departamentu politycznego Rady federalnej szwajcarskiej i Peretti de la Rocca, dyr. depart. polityczn. franc. min. spraw zagr. Nr. 3 oznaczony jest lord Palmoor, delegat Wielkiej Brytanji wybrany również wiceprez. Ligi.

Na ilustracji dolnej widzimy hotel, w którym mieszkają delegaci, udekorowany chorągiewkami wszystkich narodów i państw.

— Po stwierdzeniu przez Ministrów, że przede wszystkim pożądanem byłoby ze względów kulturalnych i społecznych osiągnięcie porozumienia w sprawie 8-mio godzinnego dnia pracy, Ministrów poddali poszczególne artykuły Układu Waszyngtońskiego dokładnemu zbadaniu i z zadowoleniem stwierdzili, że poglądy ich w wielu punktach są zupełnie zgodne. Konferencja zakończyła się stwierdzeniem możliwości osiągnięcia ratyfikacji Układu Waszyngtońskiego.

Mądrzej głowie dość na słowie.

A więc w piątym roku po konferencji Waszyngtońskiej pp., ministrowie uznali, iż ze względów kulturalnych i społecznych pożądanem by było porozumienie w sprawie stosowania 8-mio godzinnego dnia pracy...

Sądzimy, że wartoby było, jaknajprędzej zwołać naprzykład do Lozanny lub Montreux międzynarodowe konferencje celem stwierdzenia że 2x2-4, lub że między płcią męską a żeńską zachodzą zasadnicze różnice, o ile nie ma się do czynienia z — hermafrodytyzmem. Sądzimy, że na tych punktach zwołani ad hoc członkowie konferencji również zapewne stwierdziliby, z zadowoleniem, że poglądy ich w wielu punktach (może nawet wówczas i we wszystkich) są zapewne zgodne.

Pp. Ministrom widać chodziło o... konferencje ale nam, chodzi o rzecz znacznie większej wagi bo o międzynarodowe stosowanie 8-godzinnego dnia i 48-mio godzinnego tygodnia pracy. Konkretną rzeczą byłaby zgoda d-ra Brauns'a ministra pracy Republiki niemieckiej i odpowiednio z jego strony zobowiązanie. Nie ulega bowiem kwestji że Francja i Belgja zgodziłyby się, przypuszczalnie i socjalistyczny rząd Labour Party również powienien sprawę tę forsować... a zresztą? z tamtej strony, niespodzianki zawsze są dopuszczalne.

Co się tyczy Niemców jasną jest rzeczą że, kręcić będą i mydlić oczy póki się da, wszak fakt ratyfikowania układu przez „kochanych“ sąsiadów, jak nazywają Polskę, nie jest dla nich niczem innym jak tylko ekonomiczne rozbrojenie nas, czyż Niemcy nie zdają sobie dokładnie sprawy z różnicy jaka zachodzi między 60 godzinnym tygodniem pracy a 46-cio godzinnym? Kiedy do tego dochodzą jeszcze liczne dni świąteczne obchodzone w Polsce, które właściwie od pracy — odchodzą.

Dla Niemców i ich duchowych — a może potajemnie i rzeczywistych — sojuszników sowkomandstów ideałem społecznym Polski, jest stan kiedyś określony w rozprawie „Nędza Galicji“ słowami: „przeciętny Galicjanin je za pół a pracuje za dwóch człowieka... Kiepsko pracuje, bo się nędznie żywi a nie może się lepiej żywić, bo mało pracuje. Jak ogniwa jednego łańcucha, tak szlachcic — u-tracjusz, mieszczanin — kołtun; chłop — tuman i żyd — pijawka, trzymają się razem, są nierozdzielalnymi rysami tego samego obrazu. Jest to za-klęte koło, z którego trzeba szukać wyjścia“.

Niemcy zaś i Sowiety wszystkich sił gotowi dołożyć aby właśnie tego wyjścia nigdy nie było. A my?... U nas nawet Czesi konkurują sprzedając około 30 proc. taniej swe towary, od naszych tu w miejscu produkowanych.

Ala, pp. członkowie konferencji są zadowoleni, głośno o tam mówią, wszak jedynym z celów każdej

## BYLE KONFEROWAĆ.

Przed kilkoma dniami zakończyła się w Bernie konferencja ministrów Pracy, Francji, Belgji, Anglii i Niemiec. Konferencja o tyle oryginalna, że pierwszy raz odbyła się międzynarodowa konferencja w której brali udział sami ministrowie piastujący w swych państwach jeden i ten sam dział czynności.

Skoro się mówi o konferencji ministrów pracy, jest to samo nieomal przez się zrozumiałe, że chodziło o rzecz niezmiernie ważną, bo o ratyfikację przez poszczególne państwa Konwencji Waszyngtońskiej z 1919 r. o 8-mio godzinnym dniu pracy i 48-mio godzinnym tygodniu pracy.

Ponieważ od 1919 r. tylko odrodzone dwa państwa t. j. Polska i Czechosłowacja ratyfikowały układ, celem przyspieszenia sprawy musiano się uci- do wypróbowanego (?) środka międzynarodowej konferencji.

Jedną więcej, jedną mniej, było nie byłof

Choć za to była tam pewna nowość: aczkolwiek sprawa będąca na tupecie należy do najaktualniejszych, do najpopularniejszych i do najdemokratyczniejszych, przebieg obrad otoczony był nie bcz tajemniczości, godnej kancelarii Metternichów lub Talleyrandów. Ogłoszono tylko komunikat następujący:

konferencji jest zadowolenie uczestników, aby mieć szanse się chwalić przed rodakami, no i dać pole do zwolnienia również owocnej następnej konferencji, jako że zwiastunki... dalszych następnych..

Możeby to nieco otworzyło oczy naszego społeczeństwa?

Inż. K. Folkierski.

## Istota pacyfistycznych dążeń angielskich.

(p) Jedną z głównych przeszkód, stojących na drodze do urzeczywistnienia pacyfistycznych dążeń Ligi jest nawalizm, czyli morski militarizm imperjum brytyjskiego.

Jako główni na pozór rzecznicy pacyfizmu światowego głoszą Anglicy nieustannie, że w stosunkach międzynarodowych system oparty na sile musi ustąpić systemowi rozbrojenia i arbitrażu. W świetle wywodów angielskich zaporą utrudniającą realizację tego ideału jest „militaryzm” Francji i sprzymierzonych z nią grupy państw środkowo-europejskich. Pod tym adresem skierowywał angielski pacyfizm także w czasie obecnej kampanji genewskiej swoje ataki kierując nimi z wysokich koturnów bezinteresownego pacyfizmu. Szczególnie ostrą i zaciętą była walka o uznanie zasady obowiązkowego arbitrażu, która Anglicy wysunęli jako antytezę przeciw francuskiemu projektowi zabezpieczenia.

Ale o dziwo! Gdy po długiej dyskusji uznano w Genewie zasadę arbitrażu, okazało się, że wątpliwości i zastrzeżenia w tej dziedzinie wysuwają nie „militaryści” francuscy, ale angielscy ojcowie projektu. Nieugięty pacyfizm angielski tak niedostępny zdawałoby się dla wszelkich kompromisów załamał się przy sprawie pacyfizmu... morskowego. Ci sami delegaci Anglii, którzy tyle energii włożyli w walkę z francuskimi zasadami obrony narodowej, stanęli na stanowisku, iż obowiązkowy arbitraż nie może być stosowany do załóg morskich.

Szczere dążenie do rozbrojenia i pacyfizmu? Owszem. Anglia zdecydowała się użyć wszystkich swych wpływów do urzeczywistnienia tych haseł, ale pod jednym warunkiem; Anglia musi utrzymać w dalszym ciągu zdecydowaną przewagę na morzu. Przewagę bojową floty angielskiej nie narazi pacyfizm angielski na niepewne eksperymenty arbitrażowe. Cóżby bowiem w takim razie stać się mogło z prawem wyłącznej kontroli cieśnin. Co ze sprawą Suez, Gibraltaru i licznych wysp angielskich?

Dla opinji społeczeństwa i dyplomacji angielskiej „pacyfizm lądowy” jest prosto jednym z postulatów konsekwentnej polityki imperjalistycznej Anglii. Zrezy i podstawy pacis britannicae muszą być tak ustalone, aby w niczem nie naruszyły hegemonji angielskiej, wspierającej się przedewszystkiem na potęgę i przewadze morskiej. W umyśle Anglika armaty lądowe i okrętowe stanowią duże, zgoła różne od siebie kategorie. Pierwsze są narzędziami okrutnego militarizmu, drugie należą do niewinnych środków obrony pokoju światowego.

Anglicy dążą niewątpliwie szczerze do stworzenia międzynarodowego trybunału sprawiedliwości, którego zadaniem byłoby ferowanie wyroków na... lądzie, ale nigdy się nie zgodzą na to, aby pod kompetencje takiego trybunału dostała się np. sprawa Gibraltaru. W tym wypadku Anglicy są zdania, że dla likwidowania wszelkich możliwych konfliktów wystarczy najzupełniej silna flota imperjum brytyjskiego. Na granicach tej potęgi kończyć się ma sprawiedliwość i bezstronność Ligi, tutaj ustalony w Traktatach stan posiadania nie może ulec żadnej rewizji.

## WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

Mianowanie w min. skarbu.

(wp) Na stanowisko dyrektora departamentu obrotu pieniężnego w ministerstwie skarbu po dr. Feliksie Miynarskim, który mianowany został wiceprezesem Banku Polskiego, powołano dr. Kubalę, szefa sekcji rozrachunkowej w głównym urzędzie likwidacyjnym, a poprzednio naczelnika wydziału rozrachunkowego z Austrią i Węgrami.

Dr. Kubala wyróżnił się podczas układów z Czechami, w sprawach likwidacyjnych na konferencji

## KONKURS.

Kasa Chorych m. Łodzi ogłasza niniejsze konkurs na stanowisko dyrektora Kasy Chorych m. Łodzi.

Od kandydatów ubiegających się o powyższe stanowisko, wymagane są:

1) Dowody wykształcenia średniego

2) Paroletnia praca w instytucjach ubezpieczeniowych.

Wysokość uposażenia służbowego oraz inne warunki ustalone zostaną według umowy.

Termin składania ofert upływa z dniem 13 października 1924 r.

Oferty wraz z dowodami kierować należy pod adresem Kasy Chorych m. Łodzi, ul. Wólczańska 225, na ręce przewodniczącego Zarządu Kasy.

Łódź, dnia 24 września 1924 r.

Kasa Chorych m. Łodzi

(-) F. Kafużyński,  
Przewodniczący Zarządu.

5211—

## Po ogłoszeniu decyzji niemieckiej w sprawie przystąpienia do Ligi Narodów.

Wywołała ona złe wrażenie w Paryżu.

TREŚĆ OFICJALNEGO KOMUNIK. NIEMIECKIEGO.

BERLIN 23,9 (AW) Po zakończeniu posiedzenia rady ministrów wydarł komunikat następującej treści: Po gruntownym rozpatrzeniu sprawy przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów wyrażono jednomyślnie zapatrywanie, że rząd Rzeszy dąży do wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów, przy czym rząd bierze pod uwagę tę okoliczność, że tylko przy współdziałaniu Niemiec w sposób zadowalający mogłyby być załatwione takie sprawy, które obecnie zajmuje się Liga Narodów: jak ochrona mniejszości, sprawa zagłębia Saary, kwestja ogólnego rozbrojenia w związku z przeprowadzeniem kontroli wojskowej, jak również wszelkie kwestje pokojowego współżycia narodów — i inne, które czekają swego rozstrzygnięcia.

Oczywiście współdziałanie Niemiec może być tylko oparte na zasadzie, że Niemcy będą traktowane jako równorzędne mocarstwo.

Ponieważ osiągnięte na konferencji londyńskiej rozstrzygnięcie kwestji odszkodowań otworzyło według zdania Mocarstw drogę Niemcom do Ligi Narodów, więc rozpoczęto debaty nad tem w związku z konferencją londyńską. Rezultat tych rokowań stanowi podstawę dzisiejszej decyzji rady Rzeszy. W wykonaniu tej decyzji rząd Rzeszy zapyta mocarstwa, reprezentowane w Radzie Ligi, czy istnieje potrzeba gwarancji dotycząca zarówno stanowiska Niemiec w Lidze, jak też niektórych innych z tem związanych spraw.

PARYŻ 24,9 Niemiecki komunikat urzędowy o „warunkach” pod jakimi Niemcy wstąpiłyby do Ligi Narodów — wydany po naradzie gabinetowej, odbytej pod przewodnictwem prezydenta Eberta, oceniany jest tu jako nowy przykład wykretności i niejasności taktyki niemieckiej, której przeciwstawia się jasne i niedwuznaczne stanowisko Francji.

Rząd niemiecki na dyplomatyczne „upewnienie się” miał aż nadto czasu, nie mówiąc już o drobnych usługach, ofiarowanych mu nieoficjalnie strony angielskiej. Wysuwane więc obecne pytania „czy otrzyma gwarancje, dotyczące zarówno stanowiska niemieckiego w Lidze, jak i pewnych innych niezerwalnie związanych z tem spraw” — świadczy o złości o wszystkim innym, niż o dobrej woli Berlina.

WRAŻENIE W GENEWIE.

GENEWA 24,9 (PAT) W kołach Ligi Narodów wielkie zainteresowanie wywołała wczorajsza uchwała rządu Rzeszy w sprawie przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów. Uchwała ta, a w szczególności ustalenie zasady sondowania opinji u mocarstw, reprezentowanych w Lidze Narodów, była szeroko omawiana. Wśród delegacji podzielone są zdania co do tego, czy trudności przyjęcia Niemiec do Ligi Narodów obecne się zwiększyły czy też przeciwnie, są łatwe do przezwyciężenia. Oświadczenie Herriota, że w sprawie niema nic więcej do dodania, ponadto, co powiedziano w Genewie, umocniło w kołach Ligi ogólne wrażenie, że Niemcy w ciągu obecnej sesji prawdopodobnie nie postawią wniosku o przyjęcie.

NIEMCY KRĘCĄ NADAL.

LONDYN 24,9 (PAT) Większość brytyjskich korespondentów dzienników angielskich donosi, że niemiecki urząd spraw zagranicznych przygotowuje notę do mocarstw i prezentowanych w Lidze Narodów. Nota zawierać będzie 10 pytań co do sposobu traktowania ewentualnej prośby Niemiec o przyjęcie do Ligi. Dopiero po zadowalniającej odpowiedzi na powyższe pytania można będzie oczekiwać dalszych kroków Niemiec w sprawie przyjęcia ich do Ligi Narodów.

## Proces o zamordowanie metropolity Jerzego.

Zabójca Łotyszeńko zbrodnię swą tłumaczy ideą.

Wczoraj w wydziale karnym Sądu Okręgowego w Warszawie przystąpiono do rozpatrywania sprawy Smaragda Łotyszeńki, mordercy metropolity Jerzego. Sąd w składzie: przewodniczący p. Kossakowski, sędziowie — p. Skawiński i p. Posemkiewicz.

Oskarża p. prokurator Rudnicki.

Zawezwano około 50 świadków, wśród których 2-ech senatorów kk. Kasperowicza i Bogdanowicza, posła Serebrannikowa, oraz 4-ech biskupów: Pantelejmona (internowanego za niepodpisanie aktu autokefalji w klasztorze pińskim) Włodzimierza, również in-

ternowanego, Aleksandra i Aleksego.

Trzej ostatni nie stawili się na rozprawie.

Po odczytaniu obszernego aktu oskarżenia, na pytanie przewodniczącego, Łotyszeńko tłumaczy motyw swego zbrodni. Odrzuca stanowczo podejrzenia o zemście osobistej i twierdzi natomiast, że zabił metropolitę z całego jego postępowanie, zgubne dla cerkwi prawosławnej.

Po mętnych wyjaśnieniach oskarżonego, sąd ogłasza przerwę o godz. 12-ej, po czym przystępuje do badania świadków.

rzymskiej oraz w okresie obrony stanowiska Polski w sprawach rozrachunkowych przed forum wydziału finansowego komisji odszkodowań.

Wczorajsze uchwały Rady Ministrów.

(wp) Rada Ministrów wczoraj o godz. 5-ej uchwaliła wniosek ministra spraw wewnętrznych w sprawie zmiany niektórych paragrafów statutu Chrześcijańskiego związku drużyn kandydatorskich wniosków ministra spraw wewnętrznych w sprawie zatwierdzenia statutu Związku Stowarzyszeń Inżynierów

Rzplitej Polskiej, projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o wypuszczeniu biletów skarbowych oraz rozporządzenie wykonawcze do ustawy z lipca 1924 r. o jeździe urzędowania rządowych i samorządowych władz administracyjnych.

Odnaczenia dyplomatów polskich.

(wp) Delegat Polski w komisji odszkodowań Mrazowski otrzymał krzyż komandorski Legji Honorowej. Poseł polski w Bukareszcie Wielowiejski mianowany został wicekonsulem Legji Honorowej.

**TELEGRAMY.**

**Z obrad Ligi Narodów.**

**Prace nad uzgodnieniem końcowych punktów projektu arbitrażowego.**

**Z POBYTU OFICERÓW POLSKICH WE FRANCJI.**

**FARYŻ 24,9 (PAT)** Minister Chłapowski wydał wczoraj obiad na cześć oficerów szkoły sztabu generalnego w Warszawie, którzy pod przewodnictwem gen. Serdy-Teodorskiego zwiedzają Francję.

Po obiedzie odbył się wielki raut, w którym wziął udział cały szereg wybitnych osobistości oraz główni przedstawiciele kolonii polskiej.

**ONEBIENIE POLAKÓW W NIEMIEC-KIEJ CZĘŚCI GÓRNEGO ŚLĄSKA.**

**OLSZTYN 24,9 (AW)** „Gazeta Olsztyńska” donosi o aresztowaniu grupy Polaków, powracających z pielgrzymki. Polacy śpiewali pieśni polskie, co doprowadziło do wściekłości urzędników policyjnych. Kilkanaście osób wśród urągania i wymysłów odprawiono do urzędu policyjnego.

Gazeta energicznie protestuje przeciwko takiemu traktowaniu mniejszości polskiej, żądając, by nareszcie zrozumiano, że my, Polacy, mamy takie same prawa, jak i Niemcy.

**LUDNOŚĆ GDAŃKA.**

**GDANSK 24,9 (PAT)** Rezultat spisu ludności z dnia 31 sierpnia wykazuje, że liczba mieszkańców całego obszaru wolnego miasta Gdańska wynosi — 385,571 osób, z czego na m. Gdańsk przypada 207,154 osoby, na Sopoty 27,505, a wszystkie trzy powiaty 150,912. Liczby te w porównaniu ze spisem ludności z 1 listopada 1923 r. wykazują przyrost o 18,841 osób.

**OLBRZYMA POWÓDZ, W PETERSBURGU.**

**WIEN 24,9 (AW)** „United Press” donosi, że olbrzymia powódź, jaka nawiedziła Petersburg, jest największą od lat stu.

Woda podniosła się o 10 stóp, niszcząc fabryki, domy, zalewając składy i magazyny. Powódź uszkodziła również przewodniki elektryczne, przez co ruch telefoniczny i tramwajowy został wstrzymany. Ilości ofiar dotychczas nie ustalono.

**POGŁOSKA O ZAMORDOWANIU KRÓLA BULGARSKIEGO.**

**LONDYN 24,9 (PAT)** „Daily News” z największą mi zastrzeżeniami podaje otrzymaną z Białogrodu wiadom. jakoby król bułgarski został zamordowany.

**LADNY URZĘDNIK.**

**WEIMAR 24,9 (PAT)** Rząd turyngijski postanowił prezydentowi turyngijskiego banku państwa Loevemu wypowiedzieć bez rachowania terminu i warunków umowę oraz zwolnić go ze stanowiska naczelnego go dyrektora banku państwa. Przyczyną tego jest fakt że Loeve niejednokrotnie i rozmyślnie oszukiwał i wprowadzał w błąd ministra finansów, swego bezpośredniego przełożonego w sprawach, związanych z wewnętrznymi i zagranicznymi kredytami turyngijskimi.

**O PODJĘCIU STOSUNKÓW DYPLOMATYCZNYCH. ŁOTEWSKO — TURECKICH.**

**RYGA 24,9 (PAT)** „Rigausche Nachrichten” donoszą, że łotewski minister spraw zagranicznych Seja nawiązał w Genewie pertraktacje z delegatem tureckim w celu zawarcia traktatu handlowego i podjęcia stosunków dyplomatycznych.

Jak wiadomo, Łotwa i Turcja nie uznały się dotąd wzajemnie de jure.

**POŻYCZKA AMERYKANSKA DLA ZAGŁ. RUHRY.**

**BERLIN 24,9 (PAT)** „Vossische Zeitung” donosi z Nowego Jorku, że zawarto tu umowę w sprawie pożyczki 5 milionów dolarów dla zagłębia Ruhry.

**GARA BORYSA NIE ZAMORDOWANO.**

**WIEN 24,9 (PAT)** Bułgarskie poselstwo w Wiedniu oświadcza, że wiadomości o zamordowaniu króla bułgarskiego są niezgodne z prawdą.

**REZULTAT WYBORÓW SAMORZĄDOWYCH. W KOWNIE.**

**GDANSK 24,9 (PAT)** „Reigasche Nachrichten” donoszą, że w sobotę zakończone zostały na Litwie wybory samorządowe do rady miejskiej w Kownie. Wybrano 28 Litwinów, 17 żydów, 16 Polaków, 6 Niemców i Rosjanina, i 5 kandydatów, partii właścicieli domów różnej narodowości i wyznania — razem więc 73 os.

**UCZESTNICY KONGRESU C. I. E. W CZĘSTOCHOWIE.**

**KRAKÓW 24,9 (PAT)** Przejazd uczestników II kongresu C. I. E. z Warszawy do Krakowa stał się istotnym pochodem triumfalnym, świadczącym o dobitnie, jakie uznanie i sympatię zdobyła sobie ta organizacja w całej Polsce. W Częstochowie powitani zostali przez przedstawicieli komitetu przyjęcia oraz akademicką młodzież. Każdy uczestnik kongresu otrzymał

**GENEWA 24,9 (PAT)** Podczas dzisiejszej dyskusji trzeciej komisji (rozbrojeniowej) przyjęto artykuł 6-ty protokołu, opracowanego przez komitet 12-tu.

Następnie dłuższą dyskusję wywołał art. 7 protokołu, przewidujący, że podczas postępowania arbitrażowego ani też przed nim nie mogą być przedsięwzięte żadne zarządzenia mobilizacyjne. W sprawie tej gen. de Marinis zgłosił wniosek kompromisowy.

Kompromisowy wniosek włoski został zaakceptowany przez Hendersona (Anglja) i Boncourta (Francja), poczem przyjęty został wniosek włoski, zmieniający 7 artykuł w tym kierunku, że nie przesądza się uchwały przyszłej konferencji rozbrojeniowej w sprawie stworzenia ewentualnych organów dla przeprowadzenia odpowiednich dochodzeń.

W dalszym ciągu dyskusji po przyjęciu poprawek redakcyjnych, przyjęto artykuł 7 protokołu. Artykuły 8, 9 i 10 są, jak wiadomo, rozpatrywane przez komitet prawników. Art. 11 dotyczący stref demilli-

taryzowanych, przyjęty został bez żadnych sprzeciwów.

Zywą dyskusję wywołał art. 12, dotyczący zobowiązań w zakresie przeprowadzenia sankcji w stosunku do stro. y, uznanej za napadającą. Na tem dyskusja została przerwana.

**GENEWA 24,9 (PAT)** Uchwalony kompromisowy wniosek ma brzmienie następujące:

„Jeżeli rada Ligi uzna, że skarga jednego państwa w sprawie ataku ze strony innego państwa nadaje się do wzięcia pod uwagę, wówczas winna ona, jeżeli uzna za właściwe, urządzić ankietę śledczą w jednym lub kilku zainteresowanych państwach. Ankiety te mają być dokonane w czasie jaknajszyszym. Podpisujące państwa zobowiązują się udzielić wszelkich ułatwień dla przeprowadzenia tego rodzaju ankiet śledczych.”

**Kresowe niepokoje.**

**Bezczelny napad na pociąg.**

**WARSZAWA 24,9 (PAT)** Dzisiaj między godz. 13 a 14 na linii Parochońsk-Łupca w pociągu, którym jechał wojewoda Downarowicz i biskup Łoziński, w ostatnim wagonie nastąpiła eksplozja. Pociąg został zatrzymany, a wówczas otoczyła go banda ludzi, uzbrojonych w karabiny ręczne i granaty. Podróżni stojącego pociągu zostali obrabowani. Wojewoda Downarowicz i biskup Łoziński dostali się po kilku godzinach do Łunińca. Zorganizowano natychmiast niezwykle energiczny pościg.

**LUNINIEC 24,9 (PAT)** W uzupełnieniu wiadomości o napadzie, dokonanym na pociąg pasażerski na linii Parochońsk-Łupca, korespondent PAT'a, nadsyła następujące szczegóły: Napadu dokonała banda, złożona z 40 ludzi, uzbrojonych w broń automatyczną. Bandyści odczepili od pociągu parowóz i puscili go bez obsługi w kierunku Łunińca. Parowóz ten dojechał do stacji Luniniec, gdzie został zatrzymany. Po wysadzeniu w powietrze mostku za pociągiem w kierunku Pińska,

rozpoczęto rabunek. W pociągu znajdował się również m. in. wojewoda Downarowicz biskup Łoziński, senator Wyslouch komendant okręgowej policji państwowej Miasnowicz. Bandyści wystawili obrabowanym pokwitowania, podpisane przez ukraińsko-biarskie ruskie stowarzyszenie. Z pośród pasażerów, usiłujących stawiać opór, jeden został zabity drugi ciężko ranny. Wojewoda dojechał do Łunińca i osobiście kieruje pościgiem. Okoliczne garnizony Łunińca i Pińsk wystąpiły silnie oddziały, celem wzięcia udziału w pościgu. Z Brześcia również wyjechał pociąg z wojskiem. Obława prowadzona jest przy wyłączeniu wszystkich sił.

**NOWA BANDA DYWERSYJNA.**

**WILNO 24,9** Z Nowogrodzkiego donoszą, że dnia 20 bm. 2 członkowie bandy dywersyjnej ścigani przez nasze władze widząc, że nie umkną pogoni, przekroczyli z bronią w ręku granicę sowiecką. Przy przejściu granicy nastąpiła ostra wymiana strzałów pomiędzy naszymi i bolszewickimi strażami granicznymi.

mał z ręką jednej z licznie zebranych pań kwiaty. Wychochodzące z dworca szeregi młodzieży akademickiej obasypane zostały kwiatami przez zgromadzone tłumy. Uczestnicy kongresu utworzyli pochód, który z dwiema orkiestrami na czele ruszył ku Jasnej Górze. Tam gorąco podejmowani byli przez OO. Paulinów. Uczestnicy zwiedzili kaplicę z cudownym obrazem oraz skarbiec klasztorny. Następnie goście podejmowani byli przez miasto obiadem w hotelu „Polonia” i „Warszawskim”. Przemawiał m. in. piękna łacina ks. prałat Cieślewski. Po obiedzie uczestnicy kongresu gorąco żegnani odjechali do Krakowa.

**LITWINI WSPIERAJĄ BANDYTÓW, POGRANICZNYCH.**

**KLAJPEDA 24,9 (AW)** Pisma tutejsze, w związku z ogłoszeniem przez prasę litewską ustawy związku strzelców litewskich, zwracają uwagę na wojskowy charakter tej organizacji, oraz współdziałanie władz w jej utrzymywaniu. Jest to znamieniem, wobec tego, iż rząd litewski strzelcami (szaulisami) posługiwał się przy napadach na pogranicze polskie, wypierając się stale jakichkolwiek bliższych stosunków z tą organizacją.

**LIKWIDACJA STRAJKU W ZAGŁĘBIU BORYSŁAWSKIM.**

**LWÓW 24,9 (PAT)** Dzienniki donoszą: Wczoraj wieczorem zakończyły się pertraktacje przedstawicieli robotników i pracodawców w sprawie strajku w przemyśle naftowym w zagłębiu Borysławskim. Żądania robotników zostały w przeważnej części przyjęte, tak, że dzisiaj przystąpili oni do pracy.

**WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA**

z dnia 24-go września.  
Dolar St. Zj. 5,18 i pół, 5,21, 5,16,  
Belgia 25,35, 25,47, 25,23.

- Holandja 200,75, 201,75, 199,75.
- Londyn 23,20—23,14, 23,25, 23,03.
- Nowy Jork 5,18 i pół, 5,21, 5,16.
- Paryż 27,45—27,35, 27,48, 27,22.
- Praga 15,57, 15,65, 15,50.
- Szwajcaria 98,90, 99,39, 98,41.
- Wiedeń 7,32—7,35, 7,28.
- Włochy 22,82, 22,93, 22,71.
- Miljonówka 0,65—0,67.
- Pożyczka złota 6—6,20.
- Bony złote 6,85.
- Pożyczka dolarowa z r. 1920 3,05—3,04.
- 4 i pół proc. listy zast. ziemskie (przedwoj.) 25,25—26,50—26.
- 4 i pół proc. listy zast. m. Warszawy (przedwoj.) 16,50.
- 5 proc. listy zast. m. Warszawy (przedwoj.) 18,50—18,25—18,75.

**AKCJE.**

- B. Handlowy 7,50 B. dla H. i Przem. 1,15 B. Kredytowy 0,30 B. Handl. w Pozn. 2,80 B. Przem. we Lwowie 0,50 B. Zachodni 2,10 B. Zjedn. Ziem. Pol. 1,90 B. Zw. Sp. Zarobk. 7,115 Cerata 0,34 Kijewski 0,27—0,28 Puls 0,40 Spiess 1,55 Zgierz 3,00 Brown Boveri 1,10 Kabel 0,50 Siła i Światło 0,60—0,59 Chodorów 5,80—5,75 Częstocice 2,80—2,90 Gosławice 2,45—2,50 Michałów 0,65 Warsz. Tow. Fabr. Cukru 5,00—4,80—4,95 Warsz. Tow. Kop. Węgla 5,00—4,70—5,00 bez praw Polska Nafta 0,40—0,37 Nobel 1,90—1,80 Cegielski 0,72—0,70—0,72 Fitzner 6,00 4 i 5 Lilpop 0,78—0,77—0,78 Modrzejów 5,82 I 6,15—6,00—6,10 Norblin 0,95—0,98—0,96 Ostrowieckie 8,00—8,40—8,30 Parowozy 0,40—0,43 Pocisk 2,30 Rohn 0,35 Rudzki 1,50—1,65—1,62 Stara-chowice 3,20—3,08—3,27 Ursus 2,45—2,50 Zie-loniewski 10,75 Zawiercie 35,50—36,00 Zyrradów 30,00—30,50 II em. 21,75—21,25—22,00 Borkowski 1,50—1,45 Jabłkowski 0,22 Haber-busch 5,95—6,15 Spirytus 2,70—2,75—2,72 Lombard 0,30 Pustelnik.



# WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

## Bankructwo Amundsen.

(§) Zarówno w Norwegii jak i zagranicą wielkie zainteresowanie wywołała wiadomość o bankructwie wielkiego podróżnika Roalda Amundsen.

Amundsen, zajęty nieustannie wyprawami do bieguna północnego, nie interesował się sprawami pieniężnymi, zostawiając je swemu bratu Leonowi. Ten przez szereg lat załatwiał wszystkie rachunki i wypłacał ogromne sumy, potrzebne na opłacanie wypraw podróżnika. W końcu jednak okazało się, że wielkie fundusze są wyczerpane, a Amundsen powróciwszy z ostatniej podróży, musiał ogłosić niewypłacalność. Długi jego wynoszą 350,000 koron norweskich. Ogromną tę sumę pochłonęło przede wszystkim wykupowanie statku „Mand”, który miał być podstawą odłożonego obecnie lotu do bieguna.

„Moje miliony pływają na Oceanie Lodowatym” — mówi Amundsen.

Istotnie, jeżeli „Mand” szczęśliwie powróci do portu, Amundsen będzie znowu bogatym człowiekiem. Żeglarze polarni i rybacy będą się niezawodnie ubiegać o kupno tak doskonałego i wypróbowanego statku. Prócz samego okrętu wyposażenie jego posiada olbrzymią wartość. Obecnie jednak „Mand” jest wśród lodów i trudno go wciągnąć w rachubę przy obliczaniu aktywów.

Do wierzycieli Amundsen, prócz brata, któremu winien jest wielkie sumy i dziesięciu amerykańskich dostawców, zaliczyć należy również i załogę „Mand”. Ludzie załogi mają otrzymać swe zarobki dopiero po powrocie na ląd.

## Fiasko wyścigów strusich w Berlinie.

(§) W Berlinie zorganizowano w ostatnich dniach wyścigi strusi, które pod względem sportowym zakończyły się zupełnym fiaskiem. Mimo niepogody przybyło wiele tysięcy widzów, liczących na to, że się na tych wyścigach ubawia. Pod tym względem istotnie nie zawiedli się. Ogółem miały się odbyć cztery biegi. Mimo, że w każdym biegu miało brać udział po sześć strusi, jednak stanęły do startu tylko trzy strusie.

Pierwszy bieg rozegrał się w ten sposób, że pierwszy struś wogóle nie chciał ruszyć z miejsca, lecz stał i... stał. Drugi ptak przez 10 m. zastanawiał się, biec czy nie, aż wreszcie usiadł sobie jaknajwygodniej. Trzeci struś natychmiast ruszył z miejsca i oczywiście już przez to samo był zwycięzcą.

Także w drugim biegu tylko jeden struś puścił się naprzód, drugi zaś pokreślił się po trawniku, a trzeci poszedł tymczasem na spacer. Cyklista, trzymający lejce zaczął tego strusia ciągnąć, a gdy to niepomagało, ciągnął go za ogon. I to jednak nie na wiele się zdało, więc zaczął wreszcie okładać go batem tak, że struś odwrócił się i z rozdziawionym dziobem zamierzał ruszyć w stronę publiczności, ale wynalazłszy sobie jakiś krzak, położył się pod nim. Struś, który od razu ruszył z miejsca przeleciał poza metę i legł gdzieś w trawie, nie chcąc później wcale powstać na nogi.

W trzecim biegu jeden ze strusi również się położył i leżał mimo, iż pięciu ludzi zmuszało go do wstania. W czwartym biegu jeden ze strusi nie troszcząc się wcale o metę wybiegł od razu ze stajni, obleciał dwukrotnie tor wyścigowy i zatrzymał się oklaskiwany burzliwie jako zwycięzca. Inny struś którego początkowo nie udało się ruszyć z miejsca, sam wreszcie wybiegł na tor, ale ujrawszy dawane do biegu sygnały, powrócił do stajni.

Wybuchy wesołości ze strony zgromadzonych widzów, podczas tych bardziej komических aniżeli sportowych zawodów nie miały końca.

## Dygnitarze sowieccy na przyjęciach angielskich.

(§) Jedne z członków delegacji sowieckiej, która podpisała nie zbyt dawno traktat z Anglią, opisuje w „Izwiestjach” różne przyjęcia, na które zapraszano delegację w Londynie.

## Wywiad spirytystyczny z duchem hr. Zeppelina.

(§) W czasie długiego oczekiwania na próbę lotu budowanego we Friedrichshafen Zeppelina przeznaczonego dla Stanów Zjednoczonych, pewien dziennikarz amerykański znudzony wyczekiwaniem zaproponował innym dziennikarzom urządzenie seansu spirytystycznego przy udziale starszej damy, znanej w tem mieście jako doskonałe medium. Dziennikarze zgodzili się na to i wszystko zaaranżowano zgodnie z rytuałem, ustawiono stolik, stworzono łańcuch z rąk i „duch” zaczął gadać, przy pomocy pukania. Po krótkim stosunkowo czasie medium zaanonsowało obecność ducha hr. Zeppelina.

„Duchowi” temu zadano przede wszystkim pytanie czy świeżo zbudowany olbrzymi balon dotrze bez wypadku do Lakehurst, w stanie New Jersey. Stolik zawahał się chwilę, aż wreszcie szybko zastukał: „Tak”.

Stolik powiedział dalej, że w podróży Zeppelina jeden tylko członek jego załogi, wysoki blondyn, popadnie w trudności. Wówczas zapytano się kiedy balon wleci, celem dokonania swej wielkiej podróży? „Duch” zastukał szybko 13 razy i wówczas medium oświadczyło, że oznacza to, iż balon rozpocznie swą podróż za 13 dni. Ponieważ seans ten odbył się 15 września przeto według zapowiedzi „ducha” podróż rozpocząć się ma 28 września.

Na pytanie ile czasu potrzebuje balon na podróż do Ameryki usłyszano dwukrotnie, a potem sześciokrotnie stukanie. Medium o-

świadczyło:

— Dwa dni i sześć godzin, a zatem 54 godziny.

Byłaby to podróż rekordowa. Zapytano się następnie czy hala w której budowano Zeppelina będzie zgodnie z traktatem werysalckim po odlocie balonu rozebrana? Stolik wahał się długo zanim odpowiedział na to „polityczne” pytanie. Po niejakić jednak chwilę odpowiedział energicznie:

— Nie. Jeszcze trzy bardzo wielkie zamówione Zeppeliny będą wybudowane w tej hali w ciągu najbliższych pięciu lat. Po upływie pięciu lat wybuchnie znów wielka wojna, która jednak nie będzie dla Niemiec fatalna.

Dziennikarz amerykański zadał jeszcze kilka osobistych pytań:

— Czy wezmę udział w najbliższej podróży próbnej?

Stolik odstukał:

— Nie.

Dziennikarz był zdumiony, albowiem został już wpisany na listę pasażerów w czasie lotu próbnego. W dniu wylotu dowiedział się ku swemu ubolewaniu, że w ostatniej chwili nazwisko jego trzeba było wskutek przeladowania statku powietrznego z listy skreślić.

O powyższem donoszą z Friedrichshafen jako o prawdzie. Ponieważ jednak w tem wszystkim główną rolę odgrywa dziennikarz amerykański, przeto całą tę historję trzeba zapisać na „karcie amerykańskiej” fantazji.

nie. A więc odbył się wieczór na cześć delegatów u p. Oswalda Mosley — zięcia lorda Curzona. Na wieczór ten delegaci sowieccy zjawili się w zwykłych strojach. P. Kutuzow tłumaczył to p. Mosley w ten sposób. Ponieważ nie uznaliście za stosowne zaprosić swoich lordów, więc i my nie uznaliśmy za stosowne stroić się. W trzy dni później odbył się wieczór u p. Kenworthy'ego. O tym wieczorze p. Kutuzow pisze: „Kiedy otrzymaliśmy zaproszenie Kenworthy'ego powie działem sobie: „Ah! Ah! tym razem trzeba się stroić”. Zdecydowaliśmy się włożyć czyste kołnierzyki i oglądaliśmy się wzajemnie przed wyjściem dokładnie, aby niczem nie razić gospodarzy. Zdecydowaliśmy nawet pojechać nie autobusem lecz taksometrem co kosztowało po 3 szylingi od osoby. P. Kenworthy mieszka w wielkim i wspaniałym domu, mieszkanie ma pięknie umeblowane i bardzo wiele służby. Goście byli zupełnie innego rodzaju, niż u Mosley'a: byli lordowie — prawdziwi lordowie, posłowie, ambasadorowie, dyplomaci, ministrowie. Wszystko we frakach. Kobiety były w bogatych toaletach, upudrowane i uszminowane z długimi białymi rękawiczkami. Stwierdziliśmy, że zwyczaj w różnych krajach są różne. W Rosji, kiedy was zapraszają na wieczór, możecie przez cały dzień nie jeść bo wieczorem będzie można dobrze się pożywić; zupełnie inaczej jest w Anglii, trzeba być ostrożnym i przed pójściem na prozorny wieczór zawsze lepiej zjeść dobrą kolację... Opuściliśmy wieczór u Kenworthy'ego okropnie głodni, a ponieważ było zapóźno, aby iść na kolację do restauracji, musieliśmy wstąpić do jakiegoś baru nocnego i zaspokoić głód sandwiczami (zakąskami).

## Nowe wykopaliska we Włoszech.

Z Rzymu donoszą, że w rozmaitych stronach półwyspu Apenińskiego dokonano ostatnimi czasy szeregu ciekawych i co najważniejsza, autentycznych odkryć, a zatem takich, które nie czeka los rzekomo odkrytej historii T. Liwjusza.

I tak, przy kopaniu fundamentów pod jeden z nowych domów, znaleziono w pobliżu Neapolu dwa greckie posągi, pochodzące, prawdopodobnie, z V wieku przed Chrystusem, a zatem z epoki największego rozkwitu rzeźby greckiej. Jeden z tych marmurowych posągów, które stanowiły ongi grupę wysokiej wartości artystycznej, przedstawia Afrodyte, udrapowaną w pepłum. drugi — jest torsem młodzieńca.

Właścicielka gruntu, na którym znaleziono te rzeźby, nie mając pojęcia o ich wartości, sprzedała je za bezcen. Dopiero baje czne sumy, których żądali za nie spekulanci, zwróciły uwagę naprzód policji, a następnie władzy konserwatorskiej na te wykopaliska, które znalazły się niebawem w muzeum.

W ciekawy znów sposób odkryto nieznaną dotąd obraz, którego autorem jest spółyczesny Cimabue'go malarz z Sierry Daccio di Buoninsegna. Mianowicie jeden z genueskich handlarzy nabył obraz malowany rzeźkomo przez malarza Carruci'ego i przypadkowo odkrył, że jest namalowany na jakimś innym, dawniejszym obrazie, który okazał się dziełem wymienionego mistrza z Sierry. Obraz późniejszy usunięto, a dzieło mistrza Daccio przechodziło z rąk do rąk i wreszcie zostało zakupione przez pewnego Amerykanina za 4 miliony lirów. W chwili, gdy Amerykanin ten chciał obraz zakupiony przemycić, skonfiskowały go władze celne włoskie w Genui.

W Ferrarze zaś odkopano przepiękne wazy, pochodzące z II w. przed Chrystusem, a obok nich niezmiernie ciekawe instrumenty miernicze i przybory toaletowe oraz wyroby szklane.

## Krzycząca gąsienica.

§ Hrabstwo Windsor w Anglii, zostało obecnie nawiedzone przez mnóstwo gąsienic, co niezmiernie zaszkodziło na zbior kartofli. Gąsienice te doszczętnie niszczą pola obsadzone kartoflami. Barwa ich jest zielono — żółta z ciemnoniebieskimi plamkami i niebieskimi poprzecznymi kreskami na grzbiecie. Gdy gąsienica ta bywa drażniona wydaje wówczas świszczący głos bardzo zbliżony do piszczenia myszy. Oprócz tych nie są, znane inne gąsienice, któreby mogły wydawać głos. Gąsienice te odznaczają się przeraźliwą żarłocznością, rano zwijają się w kłębek, tak że je trudno zauważyć. Dla tego to niszczy się je w nocy przy świetle latarni i pochodni. Jeden z angielskich przyrodników w gąsienicach znajdujących się w okolicach Windsor rozpoznał larwę ómy, zwanej „trupia główka”, która to óma posiada na grzbiecie plamę, wyglądem swym zbliżoną do ludzkiej czaszki, czemu też zawdzięcza swą nazwę. Óma ta była bardzo rozpowszechniona w Anglii, ale od jakich trzydziestu lat zupełnie wyginęła i teraz dopiero w tak wielkiej ilości gąsienice trupiej główki ukazały się w hrabstwie Windsor. Przy badaniu wnętrza gąsienic okazało się, iż zawierają one pasożytów, które je powoli pozerają. Tak więc rolnicy posiadający przymierzenia, którzy im do niszczenia tych gąsienic dopomagają.

# PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

## XI międzynarodowy kongres Związku Spółdzielczego w Gandawie.

(—) W dniach 1 do 4 września odbył się w Gandawie (Belgia) jedenasty Kongres Międzynarodówki Spółdzielczej przy udziale około 400 delegatów z dwudziestu kilku krajów. Z Polski było 6 delegatów: 3 od Związku Polskich Stow. Spożywców (Społem), 2 od Związku Robotniczych Stow. Spółdzielczych (klasowego), 1 od Narodowej Torhewli (ukraiński we Lwowie). Z licznych powitań zasługuje na wzmiankę przemówienie p. Ponińskiego, sekretarza naszego poselstwa w Brukseli, który witał Kongres imieniem rządu Rzeczypospolitej Polskiej.

Najważniejszym z zagadnień kongresowych była sprawa neutralności politycznej Międzynarodowego Związku Spółdzielczego. Liczni mówcy rosyjscy domagali się od Związku wejścia w stały ścisły kontakt z komunistyczną Międzynarodówką Związków zawodowych w Moskwie, gdyż kontakt podobny Związek Spółdzielczy nawiązał już z niezależną Międzynarodówką Zawodową w Amsterdamie. Komitet Centralny ze względu na polityczny charakter moskiewskiej Międzynarodówki Zawodowej i jej zupełną zależność od partii komunistycznej — wypowiedział się przeciwko wnioskowi rosyjskiemu, ze swej strony stawiając wniosek, aby do czasu utworzenia jednej politycznie niezależnej międzynarodówki zawodowej, Międzynarodówka Spółdzielcza zawiesiła stałe współpracownictwo z Międzynarodówką Amsterdamską. Za wnioskiem rosyjskim, prócz delegatów rosyjskich, głosowało zaledwie paru angielskich komunistów. Ale już komuniści czescy, dość liczni na Kongresie, powstrzymali się od głosowania. Rosyjski wniosek upadł, a uchwalono rezolucję Komitetu Centralnego. W trzecim dniu Kongresu angielska delegacja postawiła wniosek zasadniczy, ostro podkreślając bezwzględnie polityczną i religijną niezależność Międzynarodówki Spółdzielczej. Wniosek ten został uchwalony przeszło przez dwie-trzecie głosów.

W ważnej sprawie stosunku między różnymi rodzajami kooperacji. Kongres uchwalil wniosek referenta Alberta Thomasa, dyrektora Międzynarodowego Biura Pracy, wyrażający życzenie „organicznego i bezpośredniego” stosunku między kooperacją spożywców a kooperacją rolną, i to nie tylko pomiędzy stowarzyszeniami oraz centralami krajowymi, ale też i w skali międzynarodowej „na zasadzie wzajemnego poszanowania odmiennych warunków pracy i życia”.

W sprawie banków spółdzielczych powzięto uchwałę, którą między innymi zawiera życzenie, ażeby oszczędności spółdzielców (członków spółdzielni) były lokowane tylko w spółdzielczych organizacjach kredytowych.

W sprawie kobiecej uchwała stwierdza wielką rolę kobiet w ruchu spółdzielczym i konieczność odnośnej propagandy.

Delegacja rosyjska postawiła wniosek, domagający się, żeby obok języków angielskiego, francuskiego i niemieckiego uznano również i rosyjski za urzędowy język Międzynarodówki Spółdzielczej, a więc za język korespondencji i obrad. Wniosek został odrzucony, przyczem odnośna uchwała zaznacza, iż Kongres nie powodował się niechęcią do języka rosyjskiego, tylko koniecznością oszczędzania czasu.

Pocieszający dla polskiego ruchu jest fakt, że delegaci polskich związków — „Społem” i „klasowego” we wszystkich sprawach głosowali jednomyślnie. Dowodzi to, iż w ruchu naszym niema głębszego rozłamu ideowego, co rokuje pomyślny wynik mających niebawem nastąpić rokowań połączeniowych.

### WZROST DOCHODÓW NA KOLEI.

(—) W związku ze wzmagającą się stale ilością przewozów na wszystkich liniach PKP., jak również ze względu na wzmożoną frekwencję przejazdów pasażerskich, dochody eksploatacyjne naszych kolei wzrosły od początku sierpnia bardzo znacząco.

Według dotychczasowych zestawień ministerstwa kolei obecne zyski łącznie z pre-

liminowanymi w ciągu najlepszych w sezonie miesięcy, października i listopada, pozwolą na pokrycie szkód i strat, spowodowanych powodzią na kolejach w marcu i początku kwietnia, oraz słabą frekwencją czerwcową i w rezultacie zamkną roczny bilans eksploatacyjny 1924 bez deficytu.

### ZAPAS ZŁOTA.

(—) Z bilansu Banku Polskiego na dz. 10 b. m. dowiadujemy się, że zapas złota w ciągu ostatniej dekady zwiększył się o 1157866 zł. i wynosi — 99,446,190 złotych, a więc dosięgnął wysokości prawie całego kapitału zakładowego Banku Polskiego, wynoszącego 100,000,000 zł.

### WYSOKOŚĆ ZADATKU PRZY PARCELACJI RZĄDOWEJ.

(—) Jak nas informują Min. Reform Rolnych ustala obecnie nowe zasady, regulujące wysokość pobieranego zadatku w związku ze sprzedażą ziemi przy parcelacji, prowadzonej przez urzędy ziemskie. Nowy projekt tej kwestji określa wysokość zadatku w zależności od kategorii nabywców (np. inwalidzi wojenni będą kategorią najbardziej uprzywilejowana), oraz od charakteru poszczególnej kategorii obiektów. Najwyższy procentowo zadatek przewidziany jest dla nabywców t. zw. „resztówek”. Również i ilość lat, w ciągu których ma być dokonana zapłata za ziemię ulegnie różnicowaniu zależnie od kategorii nabywców. Należy zaznaczyć, że ustawa z dnia 15 lipca 1920 r. normująca zasady parcelacji rządowej sprawy powyższej należycie nie uwzględniła.

### WPLYW I RATY PODATKU MAJĄTKOWEGO.

(—) Do dnia 31-go sierpnia rb. do Kas skarbowych wpłynęło ogółem 31 proc. pierwszej raty podatku majątkowego według wymiaru sporządzonego przez Min. Skarbu. Jak ze sprawozdań Izb Skarbowych widać wpływ tej raty nie jest równomierny we wszystkich okręgach: z Wileńszczyzny wpłynęło 68 proc., z Wielkopolski 61 proc., z Pomorza 55 proc. z Białegostoku i z Łodzi po 47 proc., Lublin dał 43 proc., Kraków 42 proc. Warszawa 41 proc. Inne okręgi skarbowe dały od 40 do 30 proc. oprócz Górnego Śląska, który bez kroków egzekucyjnych wpłacił zaledwie 7,6 proc. całkowitego wymiaru pierwszej raty.

### REWIZJE BANKÓW.

(—) Zarządzona przez p. ministra skarbu — w wykonaniu rozporządzenia o lichwie pieniężnej — kontrola operacji kredytowych przedsiębiorstw bankowych wykonywana jest przez Inspektorat Bankowy ministerstwa skarbu.

W bieżącym tygodniu Inspektorat przystępuje do rewizji banków prowincjonalnych.

### MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA OSZCZĘDNOŚCIOWA.

(—) W związku z zainicjowaniem międzynarodowej konferencji oszczędnościowej w Medjolanie, z okazji stulecia Kasy oszczędności we Włoszech pod protektoratem króla włoskiego zgłosiły na ten zjazd swe uczestnictwo następujące państwa: Polska, Francja, Anglja, Belgja, Rumunja, Czecho — Słowacja, Jugosławja, Szwajcaria, Szwecja, Argentyna, Portoryko, Finlandja, Japonja, Węgry, Holandia, Stany Zjednoczone Ameryki Półn., Hiszpanja, Danja, Brazylja, Niemcy i Austrja. Termin konferencji tej ustalony został na dzień 26 października b.r.

### NIETYKUPIONE AKCJE.

(—) P. Minister Skarbu złożył Radzie Ministrów projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o niepodjętych tytułach na okaziciela emitowanych w związku ze zwaloryzowaniem należności prywatno-prawnych oraz przejściem do bilansów złotych.

Rozporządzenie to przewiduje dla spółek akcyjnych, towarzystw długoterminowych i t. p. przy zastąpieniu dawnych tytułów na okaziciela (listów zastawnych, akcji obligacyjnych i t. p.) nowymi obowiązkami, by niepodjęte tytuły na okaziciela zostały złożone do Banku Polskiego jako depozyt Skarbu Państwa.

O ile przewalutowanie następuje w drodze przestemplowania poprzednio emitowa-

nych tytułów na okaziciela, do depozytu winny być złożone świadectwa tymczasowe.

Minister Skarbu, względnie Min. Przemysłu i Handlu może rozporządzać temi papierami, do dnia jednak 1 stycznia 1930 r. nie może ich zastawiać ani aljenować.

Osoby, które udowodnią swoje prawa do zdeponowanych tytułów do dnia 31-go grudnia 1929 r., mogą tytuły te otrzymać wraz z dywidendą i nowymi emisjami. W dniu 1 stycznia 1930 r. gasną wszelkie pretensje osób roszczących prawa do zdeponowanych tytułów na okaziciela.

Rozporządzenie niniejsze obowiązywać ma wyłącznie na obszarze b. zaboru rosyjskiego, ma ono bowiem na celu obronę interesów osób, których tytuły na okaziciela zostały wywiezione do Rosji.

### WYWOZ Z POLSKI ZAGRANICĘ.

(—) Na ostatniemu posiedzeniu zmniejszonego kompletu przy Głównym Urzędzie Przewozu i Wywozu zezwolono na wywóz 1.500 szt. owiec; 200 sztuk koni karłowatych, używanych w górnictwie, nie przechodzących jednak wysokości 140 cm. Konie te zakupiła Anglja. 56,220 ton ziemniaków; 12,500 szt. surowych skórek żrebięcych, jako futerka; 125 ton otrąb jęczmiennych; 550,000 kg. melasy; 2 wagony maczki mięsnej dla karmienia ryb; 25 wagonów kaszy gryczanej; 15 wagonów kukurydzy, oraz innych artykułów w mniejszych ilościach. Równocześnie zniesiona została opłata wywozowa od ziemniaków,

### „TIMES” O ZNIESIENIU PODATKU MAJĄTKOWEGO W POLSCE.

(—) Od czasu do czasu niezmiernie interesujących rzeczy o zamiarach polskiego skarbu dowiadujemy się z prasy zagranicznej. Tak n. p. w ostatnich dniach ukazała się w Time'sie następująca notatka:

Rząd polski doszedł do przekonania że podatek majątkowy, który został początkowo wprowadzony na r. 1924, 25 i 26 w razie utrzymania go na dłuższy okres czasu, odbiłby się szkodliwie na zdolnościach wytwórczych kraju.

Zgodnie z biuletynem tygodniowym Samuela Montagu et Comp. rząd polski postanowił podatek ten zastąpić innym i w tym celu w najbliższej przyszłości wprowadzić monopol spirytusowy. Spodziewają się, że monopol ten, oparty w głównych zarządkach na zasadach starego rosyjskiego monopolu spirytusowego przyniesie 300 milionów złotych rocznie.

### WYSTAWA POLSKA W KONSTANTYNOPOLU.

(—) Wystawa polska wzbudza coraz większe zainteresowanie. Onegdaj zwiedziło wystawę 5.000 osób. Dokonano wielu zamówień. Brak reprezentantów i cenników poważnych firm utrudnia transakcje. Wystawę zwiedziła wycieczka kupców rumuńskich, oraz delegacja Afganistanu.

### WYWOZ POLSKI DO FRANCJI.

(—) Według danych polskich, wywóz z Polski do Francji bez kolonii, wyniósł w r. 1922 8,933,293 fr. zł., t. j., według współczynnika deprecjacji franka w r. 1922-3 fr. 26,799,879. — według zaś danych statystycznych francuskich — 41,347,000 frs., równoległe przywóz z Francji do Polski podany jest według źródeł polskich w sumie 36,574,161 frs. zł. tj. równych 109,722,483 frs., podczas gdy dane francuskie wykazują wywóz z Francji do Polski w sumie 54,236,000. Według zestawień polskich wynika, że bilans w stosunku do Francji był wybitnie pasywnym, przyczem przywóz z Francji przekroczył prawie czterokrotnie wywóz do Polski. Jeżeli w danych francuskich w wywozie z Francji do Polski potrącimy wartość materiałów wojennych w sumie 16,178,000, zakupionych dla Polski na poczet kredytu, to okaże się, iż bilans handlowy polski przemysłowy w stosunku do Francji jest aktywnym. Rozbieżność powyższa pomiędzy danymi francuskimi a polskimi powtarza się w r. 1923, dane polskie o wywozie do Francji określają wywóz z Polski do Francji dla całego roku 1923 zaledwie na sum. 73,986,757 fr. podczas gdy dane francuskie, tylko na 10 miesięcy 1923 r. określają tę sumę na 110,230,000 fr. Równoległe przywóz z Francji określony jest przez urzędy polskie na 109,722,483 frs. podczas, gdy dane francuskie podają go zaledwie w sumie 68,178,000 frs. Według danych francuskich, bilans w r. 1923 winien być raczej aktywnym dla Polski, zaś według danych polskich polskiej musi on raczej zamiana bilansu pasywnego,

# KRONIKA

## — Kalendarz

Czwartek dnia 25 września Firmina B. W.  
**Miejska Galeria Sztuki** (Park Sienkiewicza)  
 Wystawa malarstwa, rzeźby grafiki i zdobnictwa  
 polskiego otwarta od 10—8 wieczorem.  
**Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji.**  
 Piotrkowska 195 (lewa of.) otwarta od 6—8 w  
 — Widowiska.  
**Teatr Miejski „Galganek”**  
**Teatr Popularny „Chata za wsią”**  
**Filharmonia** Ostatni występ Chenkina.  
 „Luna” „Kupiec Wenecki”.  
 „Casino” „Gdy kobieta zapragnie”.  
 „Odeon” „Aryokratyczne małżeństwo”.  
**Grand-Kino „Teodora”**  
**Kino Spółdzielni Frac. Państwowych**  
 „Stargane nici szczęście”.  
**Kino „Resursa”** „Wampir czyli tyran”.  
**Miejski Kinematograf Oświatowy.**  
 „Helena i upacek Troi”.  
**Cyrr Cinielli Program Nr. 1.**  
**Biuro T-wa „Rozwój”** mieści się przy ul.  
 Podlesnej Nr. 4. Czynne od 9 rano do 8 wiecz.

## Wiadomości bieżące

### — Kursy wieczorne dla dorosłych.

Po zorganizowaniu 60 szkół wieczornych dla  
 młodzieży, przystąpił obecnie Wydział Oświaty i  
 Kultury do uruchomienia 3-ch szkół wieczornych  
 dla dorosłych, od lat 17 wzwyż. Wieczorne kursy dla  
 dorosłych znajdować się będą: 1) Gdańska 90, 2)  
 Rzgowska 17, 3) Zgierska 70. Jednocześnie zaznacza  
 się, że o ile pragnących uczęszczać na te kursy zgło-  
 siła się znaczna ilość, Wydział Oświaty i Kultury u-  
 ruchomi jeszcze kilka takich szkół wieczornych.

### — Ulgi w eksporcie.

Z Izby Skarbowej w Łodzi dowiaduje-  
 my się, iż Minister Skarbu rozciągnął ulgi  
 eksportowe na następujące artykuły: tkaniny  
 ze sztucznego jedwabiu, pozycja tariffy  
 celnej 195 p. 3.,—wyroby dziane ze sztucznego  
 jedwabiu, poz. tariffy celnej 205 p. 1. b.,—  
 wyroby szmulkarskie i plecione ze sztucznego  
 jedwabiu, poz. tar. cel. 205 p. 5 a II,—oraz  
 odzież damską i dziecięcą i konfekcję ze  
 sztucznego jedwabiu, poz. tar. cel. 209 p. 3.

### — W sprawie bezpłatnej pomocy lekarskiej dla nauczycieli.

Inspektor Szkolny m. Łodzi wydał okólnik w  
 sprawie bezpłatnej pomocy lekarskiej dla nauczycieli  
 1. Z bezpłatnego leczenia korzystać mogą nau-  
 czyciele, żony i dzieci do lat 18, — inni członkowie ro-  
 dziny nie mają prawa do bezpłatnego korzystania z  
 pomocy lekarskiej.

2. W razie wezwania lekarza do domu należy po-  
 kryć koszt drożki.

3. Pomoc lekarska otrzymuje się na podstawie  
 „Karty porady” wydanej przez inspektorat za okaza-  
 niem legitymacji służbowej. Na wezwanie listem pry-  
 watnym lekarz nie jest obowiązany do bezpłatnego le-  
 czenia.

4) Miasto podzielone jest na dwa rejony i dwóch  
 internistów: do ulicy Przejazd i Ardzięja — dr. No-  
 wicki, — od tych ulic — dr. Weyland.

5. Zażalenie na lekarza pisze się do Inspektora  
 Szkolnego. (pap)

### — Sport, a młodzież szkolna.

W dniu 1 października odbędzie się ze-  
 branie koła dyrektorów szkół średnich, istnieją-  
 cego jako sekcja towarzystwa nauczycieli  
 szkół średnich i wyższych.

W zebraniu tem weźmie udział również  
 generał Małachowski, oraz przedstawiciele  
 społeczeństwa, przyczem omawiane będą  
 sprawy, dotyczące się udziału młodzieży szkol-  
 nej w organizacjach sportowych w związku z  
 niedawnym wyjaśnieniem władz szkolnych.

Po wysłuchaniu opinii nauczycielstwa  
 w tej kwestji dyrektorzy poruszają tę sprawę  
 na posiedzeniach poszczególnych rad peda-  
 gogicznych. (bip)

### — Z towarzystwa krajoznawczego.

W niedzielę dnia 28 bm. towarzystwo  
 krajoznawcze organizuje wycieczkę mikro-  
 biologiczną do Rudy Pabjanickiej.

Po powrocie z wycieczki odbędą się w  
 lokalu towarzystwa badania zebranych ekspo-  
 natów z wyjaśnieniami kierownika wyciecz-  
 ki p. Gaertnera. W związku z 15 letniem  
 istnieniem towarzystwa, odbędzie się we wto-  
 rek uroczyste zebranie, połączone z otwar-  
 ciem nowego lokalu.

## Sprawy robotnicze.

### Dalsza wypłata zasiłków bezrobotnym.

Magistrat m. Łodzi podaje do publicz-  
 nej wiadomości, że w czwartek, dnia 25 b.  
 m., w godzinach od 9 i pół rano do 3 i pół po  
 południu będzie uskuteczniła wypłatę 4, 5  
 i 6 raty zasiłku bezrobotnym w następują-  
 cych biurach:

I Biuro Wypłat, ul. Ogrodowa 28, no-  
 wo wybudowana szkoła Tow. Akc. I. K. Poz-  
 nański—dla bezrobotnych, posiadających nu-  
 merki rejestracyjne od 2451 do 2950;

III Biuro Wypłat, Helenów—dla bezro-  
 botnych, posiadających numerki rejestracyj-  
 ne od 2451 do 2950;

IV Biuro Wypłat, ul. Rokicińska 58, I.  
 p. dom Widzewskiej Man. Baw. dla bezro-  
 botnych, posiadających numerki rejestracyj-  
 ne od 2451 do 2700.

V Biuro Wypłat, Wodny Rynek,—dla  
 bezrobotnych, zarejestrowanych w IV Biurze  
 Rejestracyjnym i posiadających numerki re-  
 jestracyjne od 2701 do 2950;

VI Biuro Wypłat, ul. Pańska 106, fabry-  
 ka K. Eiserta—dla bezrobotnych, posiada-  
 jących numerki rejestracyjne od 2451 do  
 2700;

VIII Biuro Wypłat, ul. Killińskiego 222,  
 fabryka Ossera—dla bezrobotnych, zareje-  
 strowanych w VII Biurze Rejestracyjnym i  
 posiadających numerki rejestracyjne od 2451  
 do 2950;

IX Biuro Wypłat, ul. Wólczajska 253,  
 parter,—dla bezrobotnych, posiadających nu-  
 merki rejestracyjne od 2451 do 2950.

II, V, VIII i X Biura Rejestracyjne nie  
 są wyżej wymienione, ponieważ nie zareje-  
 strowały odpowiedniej liczby bezrobotnych.

W celu umożliwienia Magistratowi  
 sprawnej wypłaty zasiłków, wzywa się oso-

by zainteresowane, aby zgłaszały się po ich  
 odbiór w odpowiednim czasie z takim wyli-  
 czeniem, żeby bezrobotni, posiadający pierw-  
 sze sto kolejnych numerów, przybywali o go-  
 dzinie 9 i pół rano, środkowe sto numerów—  
 około 12 w południe, końcowe zaś numery—ko-  
 ło 2 po południu.

Podkreśla się, że wypłaty odbywają się  
 podług kolejnych numerów kart rejestracyj-  
 nych, posiadanych przez bezrobotnych, któ-  
 rym w danym dniu wyznaczono wypłatę za-  
 siłku, nie zaś podług kolejności przybycia;  
 przybywanie przeto zawczasie niepotrze-  
 bnie powoduje tworzenie się ogonków, a przy-  
 bywanie po terminie uniemożliwia sprawność  
 wypłaty.

Każdy bezrobotny winien zgłosić się  
 do tego z wyżej wymienionych biur, którego  
 numer znajduje się na jego karcie rejestracyj-  
 nej, gdzie otrzyma zapomogę po okazaniu do-  
 wodu, stwierdzającego tożsamość osoby (do-  
 wód osobisty, paszport, legitymacja i t. p.),  
 książeczki obrachunkowej oraz numerku, wy-  
 danego przy rejestracji.

Dla informacji osób zainteresowanych  
 podaje się, że bezrobotni, którzy 2 i 3 ratę za-  
 siłku otrzymali, mają tylko wówczas prawo  
 do 4, 5 i 6 raty, o ile utracili pracę przed 11.  
 lipca r. b., jeśli utracili pracę po 11. lipca a  
 przed 18. lipca r. b. mają prawo tylko do 4 i  
 5 raty; jeśli natomiast utracili pracę po 18.  
 lipca a przed 25. lipca r. b., mają prawo wy-  
 łącznie do 4 raty.

Dla bezrobotnych, którym wypłacono  
 tylko 3 ratę zasiłku, przesuwa się wyżej poda-  
 ne terminy o tydzień naprzód, dla tych zaś  
 osób, które dotychczas żadnej zapomogi nie  
 otrzymały, o dwa tygodnie naprzód.

## Z zatargów w przemyśle.

### — Zatarg w fabryce Poznańskiego.

W fabryce Poznańskiego wyniki zatarg  
 na tle odjęcia pomocniczym prądkom i doda-  
 nia in większej ilości maszyn do obsługi, jak  
 również odjęcia kilku szpularek.

W sprawie tej interwenjował przedsta-  
 wiciel Związku „Praca” w osobie członka zar-  
 ządu p. Nowickiego.

Po dłuższych pertraktacjach p. dyr.  
 Hoffman cofnął zarządzenie co do odjęcia  
 pomocniczym i dodania maszyn, co zaś do szpu-  
 larek sprawa nie została jeszcze rozstrzy-  
 gnięta.

W tkalni znów firma uruchomiła kilka  
 warsztatów w oddzielnym pomieszczeniu, sta-  
 wiając tkaczy po jednym przy czterech kro-  
 snach.

Oddział ten został zamknięty na klucz  
 i nikogo tam się nie puszcza z obawy, aby  
 tkaczy tych nie usunięto siłą.

Wywołuje to silne rozgoryczenie wśród  
 innych robotników i zachodzi możliwość os-  
 trego na tem tle konfliktu. (pap)

### — Zatarg w fabryce Steinerta.

W firmie Steinerta przy ul. Piotrkow-  
 skiej 276 zaproponowano robotnikom, aby w  
 sobotę pracowali 2 godziny dłużej.

Za nadetatowe te godziny pracy firma  
 chciała płacić jak za godziny normalne.

Robotnicy pierszej zmiany z delega-  
 tem Związku „Praca” nie zgodzili się na wa-

runkę firmy z tego względu, iż uważają to za  
 sprzeczne z ustawą, przewidującą 46 godzinny  
 tydzień pracy.

W drugiej zmianie natomiast delegat  
 Związku Klasowego propozycję firmy przy-  
 jął i robotnicy z tej zmiany przystąpili do  
 pracy.

W związku z tem firma poczęła dele-  
 gatowi Związku „Praca” grozić i nie chcia-  
 no go nawet wypuścić celem porozumienia  
 się z zarządem Związku.

Chwilowa rozbieżność poglądów be-  
 dzie prawdopodobnie przez zarządy tak Zwią-  
 zku Klasowego, jak i „Praca” usunięta. (pap)

### — O ekwiwalent urlopowy.

Robotnicy fabryki Bernta przy ul. Tar-  
 gowej 17 wnieśli do inspektora pracy zażale-  
 nie z powodu niewypłacania im ekwiwalentu  
 za urlop.

W związku z tem inspektor pracy p.  
 Kuliczkowski zwołał w dniu wczorajszym  
 wspólną konferencję, na której właściciel fa-  
 bryki oświadczył, że zasadniczo godzi się na  
 wypłacenie robotnikom za urlop, jednakże z  
 powodu kryzysu nie może tego uczynić, wo-  
 bec czego prosi o odroczenie konferencji do  
 środy, gdyż w międzyczasie opracują plan wy-  
 płaty należności.

Za zgodą przedstawicieli robotników,  
 konferencję odroczone. (bip)

Czesława Chrzanowskiego, Romana Tulina, Małż. T.  
 Kokeli, Ireny Jackowskiej, dr. Rudolfa Jackowskie-  
 go, inż. Ordyńskiego, Karola Weigta i Mizerackiego.  
 Lokal Spółki, z darowanym inwentarzem, zo-  
 stał już w dn. 12-go bm. oddany w faktyczne posia-  
 danie Magistratu.

### — Zebranie delegatów Chrześcijań- skiego Związku Robotniczego.

Dnia 26 bm. o godz. 7 wieczorem w  
 Sali Domu Ludowego przy ul. Przejazd 34  
 odbędzie się zebranie delegatów i poborców  
 Chrześcijańskiego Związku Robotniczego.

Przemawiać będzie p. Helena Piecho-  
 kówna. (pap)

### — Pobory nauczycielstwa szkół średnich.

Na posiedzeniu Magistratu w dn. 23-go bm. po-  
 stanowiono, że pobory nauczycielstwa miejskich  
 szkół średnich w roku szkolnym 1934-35 regulowa-  
 ne będą według norm określanych przez funkcyj-  
 cą w Warszawie t. zw. Komisję 5-ciu. W skład tej  
 komisji wchodzi delegaci: Komisji Wychowawczej





**Bibliografja.**

— Książki ciekawe —

Książki Ciekawe wydały jako tom 71 swojej biblioteki nową powieść **Wacława Filochowskiego** pt. „**Człowiek w ciemnych okularach**”. Jest to jeden z tych, tak modnych zagranicą utworów, wglębiających się w bezdnie natury ludzkiej, zбочajającej na pogranicze obłędu. Filochowski zgłębił temat należycie nie zdarł maski tajemniczości, a starał się jedynie o wierne oddanie tych wszystkich przeżyć, w jakie bohater jego, opanowany manią, popada. Jako pisarz wytrawny, mający za sobą już spory dorobek

literacki, wyszedł zwycięsko z trudności, jakie pięciżyły się na każdym kroku i dał powieść zajmującą, a przede wszystkim daleko odbiegającą od szablonu, który coraz bardziej zaczyna opanowywać literaturę polską.

**Czasopisma.**

— „Ilustracja”.

W sobotę ukaże się niezwykle ciekawy numer 12 znanego i poczytnego tygodnika „Ilustracja”.

Młode to ilustrowane pismo, redagowane na wzór zachodnich czasopism ukaże się w niezwykle bo

gaciej kolorowanej szacie objętości 32 stron zapełnione efektownymi zdjęciami z wszelkich dziedzin naszego życia.

Prócz działów bieżących ukaże się kilkadziesiąt fotografii z królestwa mody. Z numeru tego dowiemy się, jak ubierać się będzie jesienią i w zimie piękna paryżanka, elegancki mężczyzna i rozkoszne dziecko.

Ostatnie nowości paryskie słynnych mistrzów jak: Paquin'a Bechoff'a, Drecollo'a, Lelong'a, Laxton'a Lapierre'a; Heim'a, Bernard'a Viaillard'a i wielu innych olśnią czytelnika doborem barw i wykwiwtem formy.

**Do sprzedania**

**jabłkowy młyn z prasą, 4 beczki do wina, flaszki i 2 limonjadowe platformy.** Adres: Ruda Pabjanicka — willa p. Zern. 3470—3

**Dr. Arkadiusz Sołowiejczyk**

choroby dzieci (3525)

**powrócił.**

**Andrzeja 4, tel. 29-85.**

**LECZNICA CHOROBY ZĘBÓW  
LEKARZ DENTYSTA H. PRUSS**

145 Piotrkowska 145.  
za plombowanie, oraz wprawianie zębów  
opłata podług taksy. 3524

**Państwowa Szkoła Włókiennicza w Łodzi.**

Zapisy kandydatów na kurs wieczorowy dla przedziałników, tkaczy i farbierzy odbywać się będzie do dnia 1 października r. b. włącznie.

Egzamin z języka polskiego i arytmetyki dnia 2 i 3 października r. b. o godzinie 6 wieczór.

Początek wykładów dnia 6 października r. b. o godz 7-ej wieczór. 2526—1

**Ogłoszenie.**

1 Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych w Łodzi podaje niniejszym do ogólnej wiadomości, że dnia 1 października 1924 roku poniedziałek godz. 10 rano a 4 pp. na pokrycie zaległych podatków skarbowych odbędzie się publiczna sprzedaż z licytacji

4 sztuk kamgaru, zajętych u Gazlera i Wolmana zam. przy ul. Nowomiejskiej Nr. 22.

Zajęty towar jest do obejrzenia w dniu sprzedaży na miejscu licytacji,

Łódź, dnia 24-go września 1924 r.

3144 **Naczelnik Urzędu: (—) L. Cutowski.**

**Korzystajcie z okazji!!!**

Ponieważ od 1 października 1924 r. spirytuala zdrożają, radzę zaopatrywać się w takowe teraz po starych cenach.

**TEODOR WAGNER**

Piotrkowska 101, tel. 591.

**Drzewo i węgiel**

z głębokich kopali z dostawą do domu sprzedaje po cenach umiarkowanych **A. Szware Henryka C. (Kozłowska) tramwaj 11, własna. Lecznicza, Koleją Hart i detel. 5494**

**Na wypłatę!**

torówki, pończochy, firanki, jedwab, koszule męskie, płótno i wszelką manufakturę 3209

**Piotr Chari**

Piotrkowska 37, w podwórzu

**Pokoju**

umeblowanego możliwie w śródmieściu przy rodzinie, może być z utrzymaniem lub bez, poszukuje się od zaraz. Cena obojętna. Zgłoszenia: Nawrot 32, m. 5. Kieszkowski. 3199—2

**Kupię plac**

w lepszym punkcie, Oferty do Rozwoju z podaniem ceny i adresu pod „Zaraz” 3205

**Zestawiono**

aparat fotograficzny na ławce w alejach przy ulicy Pańskiej obok parku, Łaskawy znalazła zechce odnieść za wynagrodzeniem ul. 6-go Sierpnia Nr. 96, m. 25, Jan Felkler. 3508—2

**Szwaczki**

zdolne do szycia rękawiczek trykotowych poszukiwane. Mechaniczna Fabryka rękawiczek i trykotaży, Radziejewscy i Radstein, Pańska 27. 3520

**Ogrodnik**

fachowiec z dłogetnią praktyką wszechstronnie obznajony, nagrodzony złotymi i srebrnymi medalami poszukuje posady, Grodno, ul. Brygidzka Nr. 44—8, T. Fontatowski. 5500—3

**Miejski Kinem. Oświatowy**

Wodny Rynek 44.

Od 21 do 28 b. m. włącznie

Dla młodzieży dozwolone!

„Helena 5149—7,

**i Upadek Troi'**

dramat mitologiczny w 6 akt. (Isza serja)

Początek codziennie od g. 1-ej

**Do sprzedania**

heblarka 3 metr., tokarka 2 metr., samochód 6 osobowy burko amerykańskie, Sienkiewicza 41. 3041—3

**Sprzedaję szyb okiennych**

po cenach fabrycznych oraz szklenie budowli po cenach konkurencyjnych

**J. Olejniczak**

14. Główna 14.

—3139

**KAWĘ**

codziennie świeżo paloną w kilkugatunkach

poleca

**TEODOR WAGNER**

Piotrkowska № 101, Tel. 5-91.

3125—

**Warszawski zakład blacharski Józefa Strojковского**

przyjmuje krycie kościołów blachą miedzianą, cynkową i żelazną wykonuję solidnie jako specjalista robót takowych wielu kościołów pokrytych w różnych guberniach przezemnie; oraz krycie domów papą i wszelką robotę w zakres blacharstwa wchodzącą. Ul. Wólczańska Nr. 99 w Łodzi. 3487—5

**Koszule, trykoty, pończochy, rękawiczki**

— najtaniej —

**M. Kołodziejski, Łódź**

ul. Andrzeja 3.

3406

**Maszyny do szycia**

w wielkim wyborze

po cenach konkurencyjnych

i na dogodnych warunkach

— polecam —

2025—10

**Karol Rister i Synowie**

Sienkiewicza 23, (róg Moniuszki)

**Dr. med. BRAUN**

powrócił

specjalista chor.

skórnych i wenerycznych

Pocudniowa 23

Przyjm. 8—10, 4—8. 3506—

**Dr. S. KANTOR**

specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów.

Gabinet Röntgena i światłolec

Piotrkowska 144 róg, ul. Wian

gielecka 2. Godz. przyjęć od

9—2 16—8. dla pań 5—6

Telefon 29-45. 5410

**Dr. F. Skusiewicz**

ul. Andrzeja 11

Choroby skórne i weneryczne

godziny przyjęć od 9—11 i od

5—7 i pół. Panie od 5—6. 2526s

**Koszule**

w wielkim wyborze KOLMEJE, KRAWATY, SKARPETKI jak również wszelkie artykuły mody męskiej poleca **K. Peterilige** Piotrkowska 93.

**Zgubione dokumenty**

Piotrowicz Leon zgubił paszport polski wydany w Łodzi. 4128—1

Wieczorek Stefan zgubił kartę zwolnienia, wydaną z P. K. U. w Łodzi. 4159—1

Monicka Józefa zgubiła kartę K od paszportu wydaną z fabryki Gejera w Łodzi. 4157—3

**Dziś**  
uroczysta premiera!



**Dziś**  
uroczysta premiera!

**2-ie arcydzieło na otwarciu sezonu!**

**Dawno oczekiwany film światowej sławy!**

# „KUPIEC WENECKI”

Monumentalny dramat w 2-ch serjach, 10 aktach, jednocześnie demonstrowanych. Scenariusz opracowany przez Piotra Aretino, według słynnego dramatu Szekspira.

**W rolach głównych:**

**Henny Porten, Harry Liedtke, Werner Kraus, A. Steinrueck.**

Wszystkich zdjęć dokonano w Wenecji i okolicy.

Orkiestra symfoniczna z p. Sypniewskim na czele.

Dyrygent p. M. Chwat.

3195—

## Drobne ogłoszenia

### Kupno i sprzedaż:

**AAAA** Obrączki ślubne, pierścionki, kolczyki z gwarancją, zegary, zegarki, plakaty najtańsze. Brzezińska 10, Jan Placek. 2985—15

**AI AI A!** Meble po cenach niższych: sypialki, stołowe, kuchnie, szafy, łóżka, stoły, krzesła wiedeńskie i inne sprzedaje. Przędziński, Piotrkowska 108. 2444—5

**AI** Meble solidne: stołowe sypialnie, pojedyncze sprzedaje po najniższych cenach. Kaczorowski, Zgierska Nr. 85. 4148—2

**A!** Kredensy, garderoby, szafy, łóżka, stoły, krzesła otomany, trema sprzedam. Sienkiewicza 59, ofiyna drugie wejście, drugie piętro, mieszkanie 26, Piechota. 4142—1

**B**ilard kręgielkowy sprzedam. Cena dostępna. Szosa Pabjanicka Nr. 20. 4139—2

Sprzedam 5 plac przy Mani rzece Łódce. Wiadomość: al. Hajzlera 7, Julianów. 4145—4

Przyjmę na mieszkanie inteligentnego pana. Oferty do Rozwoju pod „B”. 4114—2

Do sprzedania zaraz sklep z urządzeniem z pokojem i kuchnią. Wysoka 29, wiadomość od 8 rano do 5 pp. 4115—4

Sprzedam młyn parowy. Oferty do Rozwoju pod „Spiesznie”. 4117—1

Z powodu zmiany interesu sklep galanteryjno-bławatny w dobrym punkcie w Pabjanicach do sprzedania. Wiadomość Zamkowa 14, u W. Pluskowskiego. 4127—1

Domek do sprzedania zaraz. Lutomska Nr. 103. 4129—2

Sklep spożywczy do sprzedania. Al. Gubernatorska 27. 4119—1

Sprzedam zaraz łóżka nikielowe, szafę, otomanę, krzesła, zegar. Przejazd 24, m. 1. 4120—1

Do sprzedania otoczona murowa na 4 ubikacji cena 7.500 złotych. Wiadomość Promyka 28, Koziny. 4160—3

Pokój z meblami sprzedam. Wiad. Nawrot 2, m. 18, przed południem. 4161—1

Do sprzedania psy młode szpicce białe. Pomorska 107, piwiarnia. 4164—5

### Różne:

Przyjmę na mieszkanie inteligentnego pana. Oferty do Rozwoju pod „B”. 4114—2

Potrzebny uczeń ze znajomością zecerstwa. Piotrkowska 89, u grawera. 4116—1

Stębnowaczki do szycia trykotów mogą się zgłaszać. Za menhoffa 10, II p. front. 4121—1

Akuszerka Kopecka przyjmuje u siebie panie miejscowe i zamiejscowe. Rzgowska 7—42. 4123—28

Akuszerka Drzymałowa powróciła. Piotrkowska 223, m. 25. 4124—28

**POTRZEBNA** wykwalifikowana kucharka. Może być na stałe lub na przychodnie. Zgłaszać się ul. Piotrkowska 193, Tomaszewski.

Panienska z 4-0 kl. wykształceniem potrzebna do pracy biurowej. Oferty sub „T. C.” do Rozwoju. 3171—1

Koldry pachowe i watowe, sołdnie wykończone po cenach umiarkowanych, gotowe, na zamówienie, Główna 62, m. 49, sklep Targowa 43. 4095—1

Kawaler poszukuje pokoju umiarkowanego przy inteligentnej rodzinie, z wejściem nie krepującym. Oferty pod „Kawaler do administracji”. 4126—1

Uczennica kl. 7-ej przyjmie lekcyjnie do 6—7 letnich dzieci. Oferty do adm. Rozwoju pod „B. D.”. 4131—1

Młoda osoba (chrześcijanka) poszukuje miejsca gospodyni do samotnego w miejscu lub na wyjazd. Oferty do Rozwoju „G. G.”. 4155—2

Wykwalifikowana pielęgniarka poszukuje posady do niemożliwej zna życie najchętniej na wyjazd. Oferty pod „Pielęgniarka”. 4154—1

poszukuje miejsca dozorcę dziennego lub nocnego bez mieszkania. Kielma 3, m. 15. 4158—1

Potrzebna zdolna szwaczka z dobrym wynagrodzeniem. Zielona 16, m. 8. 4162—1

potrzebna służąca o zaraz do wszystkiego może być ze wsi ul. Skwerowa 25, piwiarnia 4158—2

Człowiek lat 38, uczciwy, trzeźwy poszukuje posady ekspedjenta, woźnego lub jakiegokolwiek innej pracy. Łaskawe oferty do „Rozwoju” pod „Praca”. 4163—2

Młoda panienska z 4 kl. wykształceniem poszukuje posady ekspedjenta, ewentualnie kasjerki lub bony. Oferty proszę nadsyłać do Rozwoju pod „Inteligentna”. 4166—3

3 Zł. reperacja maszyny do szycia. Gdańska 19, m. 16. 4166—3

Służąca wprawna i rzetelna potrzebna Artur Eger, Sienkiewicza 59, front. 4167—1

potrzebny chłopiec na posyłki. Zgłaszać się: Piotrkowska 164, „Polon”. 4168—3

potrzebna inteligentna panienska do podawania w mleczar ni. Wiad. Piotrkowska 189. 4152—1

polecam się do prania i sprzątania. Oferty pod „Uczciwa”. 4137—2

Potrzebna służąca do wszystkiego ze świadectwami. Piotrkowska 115, lekarz-dentysta. 4158—2

potrzebna zdolna ekspedjentka na praktykę do składu wędlin. Brzezińska 36. 4140—2

Potrzebny siałący kawaler Brzezińska 36, Ruszczał. 4141—2

Pysanków nauczyciel przyjmie lekcje. Oferty w Rozwoju pod „Rysunki”. 4150—1

Matematyk poszukuje lekcji, pożądane w godzinach wieczorowych. Oferty pod „Matematyk”. 4151—1

potrzebna dziewczyna do dziecka na przychodnie. Wólczańska 91, m. 36. 4152—1

Zgubiono na Rzgowskiej zegarek damski. Znalazcę proszę o oddanie takowego za wynagrodzeniem. Górny Rynek Nr. 4 sklep piekarski. 4153—2

Inteligentna panienska przyjmie posadę do dzieci w dobrym domu. Oferty do Rozwoju dla „W. W.”. 4153—1

Zdolny rymarz-siodlarz znający dokładnie roboty tapicerskie poszukuje miejsca stałego do dworu. Oferty do Rozwoju pod „Rymarz”. 4136—2

Pysaje wzory na wszelkie roboty ręczne. Sprzedaż wzorów na materiałach. Taszycka, Piotrkowska 90, pr. ofic. i „Rzeźba” 55. 4166—1

## CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem 25 gr, w tekście 25 gr, za tekstem 1” — zwyczajnie 5 gr, wśród drobnych 8 i nekrologi 20 gr, komunikaty 25 gr, za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 3 gr, za wyraz duż. litery 30 gr, najmniejsze ogłoszenie 30 gr. Drobne ponad 20 wyrazów wyraz 6 gr, Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów. Tabel kowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. dróż. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 6-ej, po 6-ej 10 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyśsa obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.